



WIESŁAW ŁUŻYŃSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Teologii

wlminder@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0001-8855-3686

NARÓD JAKO WYCHOWAWCA DO PEŁNI CZŁOWIECZEŃSTWA. AKTUALNOŚĆ PRZESŁANIA JANA PAWŁA II

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2024.017>

Streszczenie

Podstawowym powołaniem człowieka jest osobowy rozwój. Ten ważny proces dokonuje się w środowisku kultury. Dzięki niej człowiek żyje na sposób prawdziwie ludzki. Ona prowadzi do pełnego i prawdziwego człowieczeństwa. Dzięki niej człowiek może „bardziej być”. Wspólnotą, która wytwarza, gromadzi i przekazuje wartości umożliwiające osobowy rozwój, jest naród. To on jest pośrednim wychowawcą człowieka do pełni człowieczeństwa. Bezpośrednim wychowawcą człowieka jest rodzina. Wspólnota ta wychowuje zgodnie z wartościami, których nosicielem jest naród. Wspólnota narodowa jest więc dobrem, które domaga się troski poprzez wierność i miłość.

Słowa kluczowe: wychowanie, naród, kultura, wartości, „być”, człowiek, osoba, wspólnota, rodzina, ojczyzna.

*NATION AS AN EDUCATOR TO THE FULLNESS OF HUMANITY.
THE TOPICALITY OF THE MESSAGE OF JOHN PAUL II*

Abstract

Personal development is the fundamental vocation of the human being. This essential process takes place in the cultural environment. Due to it, the person lives in a truly human way, which guides him or her to a complete and true humanity, and enables them to “be more”. Accordingly, the nation is a community which creates, accumulates and transmits values that make personal development possible. It is the indirect educator of the human being to the fullness of humanity. The family, on the other hand, is the direct educator. It is the community that educates on the values which are the bearer of the nation. Nonetheless, the national community is the good that ought to be fostered through fidelity and charity.

Keywords: education, nation, culture, values, “to be”, human being, person, community, family, homeland

Natura ludzka jest pełna napięcia i ruchu. Człowiek jest ukierunkowany na rozwój i osobowe doskonalenie realizowane przez całe życie. Rozwój w wymiarze fizycznym, moralnym, intelektualnym i wielu innych dokonuje się w ramach różnych wspólnot, do których człowiek należy. Jednak prymat wychowawczy przysługuje rodzinie. Jej prawo do wychowania dziecka jest pierwotne i mające pierwszeństwo w stosunku do praw innych wspólnot. Pośrednim wychowawcą człowieka jest naród. Poprzez kulturę, której jest depozytariuszem, stwarza środowisko duchowego rozwoju człowieka. Właśnie na to ważne zadanie zwrócił uwagę Jan Paweł II w czasie wystąpienia w siedzibie UNESCO 6 czerwca 1980 roku. Celem artykułu jest szersze i pogłębione przedstawienie tej papieskiej tezy. W poszczególnych etapach analizy zostaną przedstawione zagadnienia: powołanie człowieka do rozwoju, istotna rola kultury w tym procesie, charakterystyka wspólnoty narodowej z uwzględnieniem dymensji kulturowej, ukazanie narodu jako wychowawcy pośredniego oraz troska o wspólnotę narodową będącą środowiskiem osobowego rozwoju jej członków. Sygnalizowane zagadnienia wyznaczają strukturę prezentowanego szkicu.

1. CZŁOWIEK POWOŁANY DO WSZECHSTRONNEGO ROZWOJU

Tytuł i treść artykułu nawiązują do papieskiego przemówienia w siedzibie UNESCO ogłoszonego 6 czerwca 1980 roku. Jan Paweł II podkreślał wtedy

fundamentalne znaczenie kultury dla narodu i istotne jej znaczenie dla pełnego rozwoju osobowego człowieka. Życie społeczne koncentruje się bowiem wokół człowieka. Jest on jego centralną wartością. Zgodnie z nauczaniem soborowym „osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych”¹. Kościół pozycjonuje człowieka w centrum swojej refleksji, którą charakteryzuje – można powiedzieć – „metodologiczny antropocentryzm”. W swoich analizach znaków czasu dostrzega różnego rodzaju procesy, zjawiska i kwestie społeczne, i zawsze stara się to czynić przez pryzmat osoby, dlatego stawia pytania o jej godność i bada powyższe czynniki w kontekście jej praw i powołania.

Zwróćmy uwagę na kategorię „być”, do której odwołuje się papież. Osobowa godność człowieka może być rozważana w wymiarze przyrodzonym, kiedy podkreślamy jej rozumność i wolność. Dzięki tym atrybutom osoba ludzka przerasta świat innych stworzeń. Rozważana w wymiarze nadprzyrodzonym osobowa godność człowieka jest jeszcze bardziej uwydatniona, podkreślona i uzasadniona. Człowiek bowiem został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Poprzez Wcielenie Chrystus zjednoczył się z każdym człowiekiem. Również prawda o odkupieniu człowieka, jego usynowieniu i przeznaczeniu do życia wiecznego w Bogu jest świadectwem wyjątkowej jego godności w świecie stworzeń². Człowiek stanowi *compositum* ciała i duszy. Jednak o jego osobowej godności decyduje element duchowy. Nieśmiertelna i niematerialna dusza świadczy o podobieństwie człowieka do Boga. Jest „zasadą duchową w człowieku”³. Właśnie ten duchowy komponent osoby utożsamiany jest z kategorią „być”. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać”⁴. Właśnie dzięki temu, co duchowe, człowiek przerasta świat rzeczy⁵. To właśnie świadczy o godności człowieka. W świetle humanizmu Wcielenia „więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada”⁶. Ten antropologiczny fakt potwierdzają ojcowie soboru: „tym, co zawiera jego wnętrze, przerasta człowiek cały świat rzeczy, a wraca do tych wewnętrznych głębi, gdy zwraca się do swego serca, gdzie oczekuje go Bóg, który bada serce,

¹ KDK 25.

² W. Łużyński, *Mieć i być – etyka posiadania w nauczaniu społecznym Kościoła*, „Seminare” 24 (2007), s. 249.

³ KKK 363.

⁴ Tamże, nr 357.

⁵ KDK 14.

⁶ Tamże, 35.

i gdzie on sam pod okiem Boga decyduje o własnym losie”⁷. Kategoria „być”, którą posługuje się papież, jest więc związana z tym, co w człowieku duchowe, z jego sumieniem, osobową godnością oraz powołaniem, jakie realizuje. Właśnie dzięki temu, co Jan Paweł II określa jako „być”, człowiek góruje nad innymi stworzeniami, a jednocześnie zwraca się ku rzeczywistości transcendentnej wobec siebie samego⁸.

W charakterystyce człowieka należy podkreślić, że nie jest on bytem statycznym i nieruchomym, ale pełnym ruchu i dynamizmu. Jest pełen potencjalności domagającej się aktualizacji⁹. Jego natura pełna jest potencjalności domagającej się zaktualizowania¹⁰. Jan Paweł II naucza: „nowy człowiek od chwili poczęcia, a potem urodzenia, przeznaczony jest do tego, „ażeby w pełni wyraziło się jego człowieczeństwo – ażeby się ono «ureczywistniło». [...] «Być człowiekiem» – to podstawowe powołanie człowieka: «być człowiekiem» na miarę daru, jaki otrzymał. Na miarę tego talentu, którym jest samo człowieczeństwo, a z kolei dopiero na miarę wszystkich talentów, jakimi został obdarzony”¹¹. Człowiek został przez Boga powołany do rozwijania samego siebie i każdy niezależnie od społecznych uwarunkowań pozostaje jego głównym sprawcą¹². Celem rozwoju jest ukształtowanie dojrzałej osobowości, rozwinięcie wszelkich zdolności, „ukształtowanie pełni osobowego być”¹³. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Jana Pawła II, które na Westerplatte skierował do młodzieży: „musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. [...] Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie «więcej być». [...] Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. [...] Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie”¹⁴. Realizacja osobowej potencjalności i rozwój, by „bardziej być”, domaga się świadomego wychowania, a w następnych etapach samowychowania. Dojrzały kształt człowieczeństwa jest owocem świadomych wyborów moralnych, rozeznania i wypełniania swego życiowego powołania, stawiania sobie wysokich wymagań, wytrwałej realizacji

⁷ Tamże, 14.

⁸ W. Łużyński, *Mieć i być – etyka posiadania*, s. 249.

⁹ SRS 30.

¹⁰ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008, s. 36.

¹¹ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Poznań 1994, nr 9.

¹² PP 15.

¹³ W. Łużyński, *Mieć i być – etyka posiadania*, s. 250.

¹⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte 12 czerwca 1987*, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 481.

celów, podejmowania wyrzeczeń kształtujących siłę woli, charakter, stawiania czoła sytuacjom trudnym, realizowania wskazań Dekalogu, odkrywania prawdy o swojej osobowej godności, kształtowania w sobie hierarchii wartości uznającej pierwszeństwo etyki przed techniką, ducha wobec materii, osoby przed rzeczą¹⁵. Zatem osobowe „być” ma charakter dynamiczny. Jest wymagającym zadaniem do wypełnienia, zakładającym nieustanny wysiłek i wymaganie od siebie¹⁶. Ważną rolę w tym procesie odgrywa kultura.

2. ISTOTNA ROLA KULTURY

Człowiek powołany do rozwoju potrzebuje środowiska, które mu ten rozwój umożliwi. Jest nim przede wszystkim kultura. Zdaniem Jana Pawła II „cała ludzka działalność dokonuje się w obrębie określonej kultury”¹⁷. W paryskiej siedzibie UNESCO papież mówił, że kultura jest „właściwym kształtem życia człowieka jako takiego. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze. Jego życie jest kulturą również i w tym znaczeniu, że poprzez nią człowiek odznacza się i odróżnia od całej reszty istnień wchodzących w skład widzialnego świata: człowiek nie może obejść się bez kultury”¹⁸. Poprzez nią człowiek dochodzi do „prawdziwego i pełnego człowieczeństwa”¹⁹. Kulturę należy widzieć w ścisłym związku z człowiekiem. Człowiek jest w niej „zawsze faktem pierwszym: pierwotnym i podstawowym”²⁰. On jest jej podmiotem i celem. Dzięki niej staje się bardziej człowiekiem, „bardziej jest”. Dzięki niej rozwija swego ducha. Aktualizuje swoją potencjalność we wszystkich wymiarach swego istnienia. Człowiek w niej się wyraża i niejako potwierdza swoją godność i wyjątkowość²¹. Kultura humanizuje człowieka. Dzięki niej człowiek przeciwstawia się wszystkiemu, co może go wewnątrz poniżyć, degradować i umniejszać²². W pewnym sensie „człowiek jest istotą kulturową”. To ona kształtuje jego duchowe oblicze. Można powiedzieć, że czyni go człowiekiem²³. Papież naucza, że „pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury w ogóle i każdej zarazem kultury jest wychowanie. W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to,

¹⁵ Tenże, Encyklika *Redemptor hominis*, Wrocław 1994, nr 16.

¹⁶ W. Łużyński, *Mieć i być – etyka posiadania*, s. 250.

¹⁷ CA 51.

¹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO w Paryżu 2 czerwca 1980*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 139.

¹⁹ KDK 53.

²⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO*, s. 140

²¹ Tamże, s. 139–140.

²² J.S. Pasierb, *Szkice o kulturze*, Pelplin 1982, s. 6.

²³ Ch. Delsol, *Czym jest człowiek. Kurs antropologii dla niewtajemniczonych*, tłum. M. Kowalska, Kraków 2011, s. 123, 125.

ażeby bardziej «był» [...] umiał bardziej i pełniej być człowiekiem”²⁴. W konsekwencji zatem „pierwszym i podstawowym faktem kulturalnym jest sam człowiek duchowo dojrzały – czyli człowiek w pełni wychowany, zdolny wychowywać sam siebie i innych. Nie ulega też wątpliwości, że pierwszym i podstawowym wymiarem kultury jest zdrowa moralność: kultura moralna”²⁵.

Zatem pełnia człowieczeństwa oznacza przede wszystkim rozwój w sferze ducha. To potwierdzanie tego, co w człowieku specyficznie ludzkie. Przede wszystkim odkrywanie prawdy i podążanie za nią. Odkrywanie prawdy o sobie, rodzinie, porządku moralnym, który poprzedza człowieka i jest mu zadany do odkrywania. „Więcej być” oznacza również korelowanie i konfrontowanie z nią swojej wolności, realizowanie jej w sposób odpowiedzialny z respektem dla granic, jakie wyznacza jej prawo moralne, jak również modyfikowanie jej poprzez wybór i aktualizowanie ubogacających osobowość wartości. Dojrzała osobowość przejawia się w sumieniu jasno i pewnie odróżniającym dobro od zła, a także w nawiązywaniu odpowiednich, naznaczonych wzajemnym zrozumieniem i odpowiedzialnością, relacji międzyludzkich. W duchu humanizmu chrześcijańskiego „bardziej być” będzie oznaczać otwieranie się na rzeczywistość nadprzyrodzoną, życie w osobowej relacji z Bogiem, odkrywanie i potwierdzanie osobowego podobieństwa do Boga. To natomiast dokonuje się poprzez wewnętrzną przemianę i upodobnianie się do Chrystusa, nowego Adama. Kultura narodowa, której ważnym elementem jest również religia, ma prowadzić człowieka do rozwoju w każdej dziedzinie jego osobowości.

3. NARÓD JAKO WSPÓLNOTA KULTURY

Spróbujmy z kolei scharakteryzować wspólnotę narodową. Przedstawienie jej konstytutywnych elementów pozwoli uchwycić wyraźnie jej wychowawczą rolę w stosunku do jednostki. Naród jest przede wszystkim wspólnotą ludzi. To oni są jego największym bogactwem. Narody są „przede wszystkim wspólnotami ludzkimi, złożonymi z żywych mężczyzn i kobiet”²⁶. Kolejnym elementem konstytuującym wspólnotę narodową jest kultura. Dla Jana Pawła II jest to element kluczowy. Wspólnotę tę łączą bowiem różne spoiwa, ale najważniejszym jest właśnie kultura. W Paryżu papież dawał świadectwo, że „naród jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. [...] Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszniejsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie był przez sąsiadów skazywany na śmierć – a on pozostał przy życiu

²⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO*, s. 142.

²⁵ Tamże, s. 143.

²⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie spotkania z korpusem dyplomatycznym 05.09.1993*, „L’Osservatore Romano” (1993) nr 12, s. 15.

i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiekolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg²⁷. Naród jest więc wspólnotą o charakterze kulturowym²⁸. Kultura narodowa stanowi symboliczne uniwersum obejmujące wszystkich członków wspólnoty. Składa się na nią wspólny język, wartości i obyczaje, nauka stanowiąca źródło narodowej samowiedzy, sztuka będąca narodową skarbnicą, moralność i religia. Kultura zapewnia wspólnocie tożsamość i spójność. Gwarantuje przestrzeń narodowego bytu²⁹. Dzięki zakorzenieniu w kulturze narodowej, identyfikowaniu się z nią, traktowaniu jako wspólnego dobra całej wspólnoty kształtuje się podmiotowość narodu. Jej członkowie, identyfikując się z kulturą, której nosicielem jest wspólnota, dążą do suwerenności na polu społecznym, politycznym, gospodarczym i kulturowym. Chcą samodzielnie kształtować swój los. Dążą więc do stworzenia suwerennego państwa umożliwiającego narodowi swobodne istnienie i działanie, suwerenne stanowienie o sobie³⁰. Państwo jest bowiem dla narodu tym, czym dom jest dla rodziny. W nim można czuć się swobodnie, u siebie, można być sobą. Zatem ważnym komponentem narodu jest również świadomość polityczna³¹.

4. NARÓD JAKO WYCHOWAWCA

Człowiek jest powołany do nieustannego rozwoju. Potrzebuje on jednak wspólnot, w których ten rozwój byłby możliwy. Bezpośrednio wychowuje go rodzina. Jednak wychowanie w tej podstawowej wspólnocie dokonuje się na treściach i wartościach charakterystycznych dla kultury określonego narodu³². Pośrednim wychowawcą człowieka jest naród. Zdaniem papieża „wychowanie jest [...] przede wszystkim obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat. [...] Wychowawcy-rodzice są równocześnie w pewien sposób

²⁷ Tenże, *Przemówienie w siedzibie UNESCO*, s. 144

²⁸ J. Chałasiński, *Kultura i naród*, Warszawa 1968, s. 48.

²⁹ L. Dyczewski, *Naród podmiotem kultury*, w: *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, red. tenże, Lublin 1996, s. 31; W. Chudy, *Aspekty narodu polskiego*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. tenże, Lublin 2002, s. 75; W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem*, s. 92–409.

³⁰ Tenże, *Prawa narodów w świetle przemówienia Jana Pawła II do Zgromadzenia Ogólnego ONZ (Nowy Jork 5 października 1995 r., w: Wspólnota narodowa. Wybrane zagadnienia etyczne*, red. tenże, Pelplin 2020, s. 115.

³¹ W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem*, s. 408–409.

³² LE 10.

wychowywani. Ucząc człowieczeństwa swoje dziecko, sami też poznają je na nowo i uczą się go na nowo”³³. W dynamice wychowania ważną rolę odgrywają wychowawcy. Jednak głównym i pierwszorzędnym czynnikiem dynamicznym w wychowaniu jest wewnętrzne nastawienie i przekonanie wychowanka. Nauczyciel lub wychowawca jest tylko czynnikiem służebnym i drugorzędnym w stosunku do wysiłku, jaki podejmuje sam wychowanek³⁴. Dwustronne oddziaływania w procesie wychowawczym sprawiają, że miłość, którą rodzice obdarzają dziecko, również ich przemienia, co powoduje, że jeszcze bardziej kochają i stają się lepszymi i bardziej odpowiedzialnymi rodzicami.

Prymat wychowawczy przysługuje rodzicom ze względu na wyjątkową więź, jaka łączy ich z dzieckiem. Jest to w pierwszym rzędzie więź ontyczna. To oni przekazują dziecku życie. Jest ono owocem ich miłości, przedłużeniem ich istnienia. Na bazie tej więzi kształtuje się więź emocjonalna. Rodzice kochają swoje dzieci, pragną dla nich jak największego dobra. Dla ich szczęścia są gotowi do największych wyrzeczeń³⁵. Jan Paweł II naucza: „Rodzina w Bożej myśli jest pierwszą szkołą człowieczeństwa w każdej poniekąd postaci: bądź człowiekiem! Jest w tym zawarty imperatyw: bądź człowiekiem jako syn twojej ojczyzny, jako obywatel twojego państwa, jako – w znaczeniu nowożytnym – obywatel świata”³⁶. Ta właśnie wyjątkowa więź łącząca rodziców z dzieckiem przesądza o tym, że ich prawo do wychowania jest pierwotne i wcześniejsze od praw jakichkolwiek innych wspólnot czy instytucji wychowawczych³⁷.

Korelatem narodu jest ojczyzna. Wyróżnia ją terytorium, na którym żyje wspólnota narodowa połączona kulturą³⁸. Papież naucza: „Pojęcie «ojczyzna» rozwija się w bezpośredniej bliskości pojęcia «rodzina» – poniekąd jedno w obrębie drugiego”³⁹. Członków narodu łączy pokrewieństwo duchowe wynikające z partycypacji w tej samej kulturze. Znany polski dominikanin, filozof i logik, Józef Maria Bocheński (1902–1995) napisał: „Ojczyzna to zatem rzeczywiście coś podobnego do ojca czy matki i nie myli się tradycja wielu ludów, gdy ją matką nazywa”⁴⁰. Poprzez kulturę człowiek rodzi się w znaczeniu duchowym⁴¹. Naród dzięki kulturze jest zatem jego pośrednim wychowawcą. Również inny polski teolog, pedagog, etyk i moralista Jacek Woroniecki (1878–1949) stwierdził, że „celem narodu jest wychowywać obywateli do doskonalszego życia, w czym sami sobie, poje-

³³ Tenże, *List do Rodzin*, 16.

³⁴ J. Maritain, *Dynamika wychowania*, tłum. A. Ziernicki, „Znak” (1991) nr 9, s. 29.

³⁵ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, *Etyka społeczna*, Kraków 2005, s. 171.

³⁶ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 15.

³⁷ Tamże, nr 16.

³⁸ H. Skorowski, *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, Warszawa 1999/2000, s. 84.

³⁹ Jan Paweł II, *List do Młodych*, Poznań 1985, 11.

⁴⁰ J.M. Bocheński, *O patriotyzmie*, w: M.A. Krąpiec, *O ludzką politykę*, Katowice 1993, s. 281.

⁴¹ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, 16.

dynczo, nie wystarczają – wspierani pomocą współobywateli, [...] stopniowo wdrażają się do jednolitych usprawnień, które nazywamy obyczajami, a które wszczepiają w zbiorowości mocne więzi wewnętrznej jedności⁴². Naród jest społecznością prawa natury, które za jego pośrednictwem zapewnia człowiekowi warunki duchowego rozwoju do pełni „być”, czyli dojrzałego człowieczeństwa⁴³. Niedawno zmarły filozof, jezuita, specjalizujący się w zagadnieniach etycznych, Tadeusz Tomasz Ślipko (1918–2015) także zauważył, że „naród jest społecznością, której wewnętrzne życie i rozwój najściślej łączy się z tym zespołem wartości, które warunkują pełny rozwój duchowej strony człowieka⁴⁴. Można więc powiedzieć, że naród istnieje „dla człowieczeństwa w każdym człowieku”⁴⁵.

W takim duchu wypowiada się również Jan Paweł II. W czasie swojego wystąpienia w gmachu UNESCO podkreślił, że: „naród [...] jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury» – dlatego właśnie jest ona tym wielkim wychowawcą ludzi do tego, aby «bardziej być» we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż każdy człowiek i własna rodzina – zarazem zaś we wspólnocie, w oparciu o którą każda rodzina wychowuje, poczynając od tego, co najprostsze: od języka, którym mały człowiek uczy się mówić, aby stawać się członkiem tej wspólnoty, którą jest jego rodzina i jego naród”⁴⁶. Wspólnota narodowa tworzy, gromadzi, przetwarza i gwarantuje wartości, które są przedmiotem socjalizacji i zostają zinterioryzowane. W ten sposób stają się wewnętrzną wartością wspólnoty narodowej i każdego z jej członków. Wspólnota jako nośnik wartości wyznacza jednostkom preferencje wartości, wzory etycznego postępowania, wskazuje na to, co jest właściwe. Wierność wyznawanym wartościom opatruje specjalnymi sankcjami. Naród wytwarza wspólne idee, wartości, przekonania, wzory zachowań i postaw moralnych⁴⁷. Karol Wojtyła podnosił te kwestie w następujący sposób: „Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: z niej się wyłaniam”⁴⁸. Naród wychowuje jednostki poprzez etos narodowy, na który składają się świadomość etyczna oraz styl bycia wyrażający się w określonych postawach⁴⁹. Treści kultury narodowej „wnikają

⁴² J. Woroniecki, *O narodzie i państwie*, Lublin 2004, s. 21.

⁴³ J. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, Londyn 1957, s. 273.

⁴⁴ T. Ślipko, dz. cyt., s. 224.

⁴⁵ S. Grygiel, „Pola...i siola... to jej stopy”, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 72.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie UNESCO*, s. 144.

⁴⁷ H. Skorowski, *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 39.

⁴⁸ K. Wojtyła, *Myśląc Ojczyzna*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 5.

⁴⁹ H. Skorowski, *Naród jako kategoria aksjologiczna*, w: *Vivere in Christo. Chrześcijański horyzont moralności*, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Warszawa 1996, s. 259.

w psychikę wszystkich scalonych w ramach społeczności narodowej jednostek i urabiają je według pewnego jednolitego systemu sądów, ocen, postaw i zachowań życiowych w obrębie tworzonych przez nie wartości. W sumie stwarzają pewien ład wewnętrzny właściwy danej grupie, oparty przede wszystkim o więzy duchowe⁵⁰. Kultura narodowa kształtuje człowieczeństwo jednostek, obdarza je charakterystycznymi dla siebie wartościami, a zatem umożliwia wielopłaszczyznowy rozwój człowieka. Stwarza przestrzeń jego osobowego rozwoju w wymiarze intelektualnym, duchowym, moralnym i religijnym. Naród poprzez swoją kulturę humanizuje i wychowuje człowieka. Daje mu konkretny „przydział społeczny”. Zakorzenienia go w społeczność, w której może się czuć sobą i u siebie⁵¹. Papież Polak naucza: „człowiek żyje w określonej kulturze, która kształtuje geniusz narodu i wyciska w ludziach cechy charakterystyczne dla ich osobowości i formacji, sprawiając, że różnią się między sobą”⁵². Człowiek powołany do rozwoju właśnie w kulturze narodowej odnajduje wartości dla niego niezbędne. Na ich podstawie może podjąć samodzielny wysiłek wzrastania w człowieczeństwie, tworzy własną hierarchię wartości. Naród stwarza warunki, w których wszechstronny, osobowy rozwój może się realizować⁵³. Kultura narodowa poprzez wartości, których jest nośnikiem, pełni w procesie wychowania ważne funkcje. Najpierw poznawczą, ponieważ pozwala człowiekowi poznać reguły właściwego postępowania. Następnie funkcję motywującą, gdyż wskazuje na racje określonego postępowania. Wzorcową dlatego, że ukazuje człowiekowi przykłady właściwego postępowania⁵⁴. Karol Wojtyła naucza: „Naród jest naturalnym wychowawcą człowieka poprzez rodzinę dzięki temu mianowicie, że rodzina trwa [...] w tej wspólnotcie duchowej, jaką naród stanowi, i w duchu tejże wspólnoty urabia od początku dziecko, a potem młodego człowieka”⁵⁵. Człowiek jest więc „spadkobiercą”. Jego duchowe oblicze jest kształtowane przez dary, które przekazuje mu wspólnota, do której należy⁵⁶. Naród za pośrednictwem wartości kultury, które wytwarza, gromadzi i przekazuje, wpływa na proces wychowania realizujący się bezpośrednio w rodzinie. Zatem to on jest pośrednim wychowawcą człowieka do jego osobowego *optimum potentie*.

⁵⁰ T. Ślipko, dz. cyt., s. 223.

⁵¹ H. Skorowski, *Wspólnota narodowa w nauczaniu społecznym Kościoła*, w: *Wspólnota narodowa. Wybrane zagadnienia etyczne*, red. W. Łużyński, Pelplin 2020, s. 33–37; W. Łużyński, *Moralne powinności wobec narodu. Refleksje na podstawie dokumentu Konferencji Episkopatu Polski „Chrześcijański kształt patriotyzmu”*, „Studia Gdańskie” t. XLIII, s. 204.

⁵² Jan Paweł II, *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego 16.01.1982*, w: tenże, *Nauczanie papieskie*, 1982, t. 5,1, Poznań 1993, s. 54.

⁵³ H. Skorowski, *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 42; J.S. Pasierb, dz. cyt., s. 34.

⁵⁴ Tenże, *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 48.

⁵⁵ K. Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, Lublin 2018, s. 165–166.

⁵⁶ Ch. Delsol, dz. cyt., s. 128–129.

5. TROSKA O WSPÓLNOTĘ NARODOWĄ

Naród jest pośrednim wychowawcą człowieka. Rodzina realizuje to ważne zadanie, opierając się na systemie wartości, które wypracowuje wspólnota narodowa. Jest to więc wspólnota zasługująca na poszanowanie, ochronę i rozwój. Właśnie ze względu na tę duchową więź, jaka łączy człowieka z narodem, powinien on zachować wobec niej postawę wierności i miłości. Ze względu na duchowe dobro w postaci wielorakich wartości, jakie od niej otrzymuje, człowiek powinien trwać we wspólnocie narodowej. Porzucenie jej byłoby aktem niesprawiedliwości i niewdzięczności. Drugim obowiązkiem jest miłość. Jest to zasada, którą powinniśmy się kierować w życiu społecznym. Warto tu wspomnieć, że w jej praktykowaniu mamy kierować się rozumną kolejnością. Istnieje w niej pewien porządek (*ordo caritatis*), według którego więcej miłości, czasu, troski winniśmy okazywać tym, z którymi jesteśmy związani silniejszymi więzami. Jesteśmy członkami rodziny ludzkiej. Jednak ze względu na historyczny charakter naszej egzystencji bardziej jesteśmy związani z naszym narodem, wspólnotą kultury, światem wartości, którymi żyjemy na co dzień. Właściwą postawą wobec narodu jest zatem patriotyzm wyrażający się w afirmacji wspólnoty narodowej poprzez szacunek i pomnażanie wartości tej wspólnoty. Można mówić o patriotyzmie dnia codziennego wyrażającym się w gorliwym wypełnianiu swoich obowiązków obywatelskich. W sytuacji wyjątkowej, kiedy zagrożona jest egzystencja narodu, człowiek jest zobowiązany do poświęcenia zdrowia i życia dla jej obrony. Również miłość jest jakąś formą odwzajemnienia się wspólnocie za dobro, jakim go obdarzyła⁵⁷. Naród, wychowując duchowo, rodzi człowieka. Jest – zgodnie ze słowami ojca Bocheńskiego – kimś w rodzaju ojca i matki. W kontekście obowiązków wobec narodu warto przytoczyć słowa Jana Pawła II, dobitnie wypowiedziane w Krakowie: „Zanim stąd odjadę, proszę was, abyście to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”⁵⁸. Potrzeba zatem zaangażowania i troski o dobro wspólnoty narodowej. Naród i jego kultura stanowią duchowe dziedzictwo, które należy zachować dla dobra wszystkich i każdego, kto do niego należy.

⁵⁷ K. Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, s. 170–172; H. Skorowski, *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, s. 85.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej na Błoniach w Krakowie 10 czerwca 1979 r.*, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 205.

PODSUMOWANIE

Człowiek jest istotą powołaną do osobowego rozwoju. Jego natura jest pełna napięcia i ruchu. Zmierza do osiągnięcia osobowego *optimum potentie*. Jan Paweł II apelował do młodych ludzi w czasie spotkania na Westerplatte w 1987 roku, by wymagali od siebie, nawet jeśli inni od nich nie wymagają. Ważną rolę w tym rozwoju odgrywa kultura. Dzięki niej człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem. Ona prowadzi go do pełnego i prawdziwego człowieczeństwa. Dzięki niej człowiek staje się bardziej człowiekiem. Właśnie na to ważne zadanie kultury zwrócił uwagę Jan Paweł II w czasie swojego wystąpienia w siedzibie UNESCO w Paryżu w 1980 roku. Poprzez kulturę naród jest wielkim wychowawcą człowieka dla pełni człowieczeństwa. Wspólnota narodowa skupia w sobie cały system tworzenia, gromadzenia i przekazywania wartości. Każda osoba, poszukując środowiska osobowego rozwoju, może zwracać się ku wspólnotcie narodowej, która jest rezerwuarem wartości kształtujących jej osobowość. Właśnie dlatego wspólnota narodowa domaga się trwania w niej, miłości i pomnażania jej dobra.

Bibliografia

- Bocheński J.M., *O patriotyzmie*, w: M.A. Krapiec, *O ludzką politykę*, Katowice 1993, s. 279–302.
- Chałasiński J., *Kultura i naród*, Warszawa 1968.
- Chudy W., *Aspekty narodu polskiego*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. tenże, Lublin 2002, s. 74–78.
- Delsol Ch., *Czym jest człowiek. Kurs antropologii dla niewtajemniczonych*, tłum. M. Kowalska, Kraków 2011.
- Dyczewski L., *Naród podmiotem kultury*, w: *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, red. tenże, Lublin 1996, s. 11–37.
- Grygiel S., „*Pola... i siola... to jej stopy*”, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 57–73.
- Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, Wrocław 1992.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte 12 czerwca 1987*, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 476–484.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej na Błoniach w Krakowie 10 czerwca 1979 r.*, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 198–205.

- Jan Paweł II, *List do Młodych*, Poznań 1985.
- Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Poznań 1994.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego 16.01.1982*, w: tenże, *Nauczanie papieskie*, 1982, t. 5,1, Poznań 1993, s. 51–61.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w czasie spotkania z korpusem dyplomatycznym 05.09.1993*, „L'Osservatore Romano” (1993) nr 12, s. 14–16.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO w Paryżu 2 czerwca 1980*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 137–150.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Łużyński W., *Mieć i być – etyka posiadania w nauczaniu społecznym Kościoła*, „Seminare” 24 (2007), s. 247–260.
- Łużyński W., *Moralne powinności wobec narodu. Refleksje na podstawie dokumentu Konferencji Episkopatu Polski „Chrześcijański kształt patriotyzmu”*, „Studia Gdańskie” 43 (2018), s. 203–214.
- Łużyński W., *Prawa narodów w świetle przemówienia Jana Pawła II do Zgromadzenia Ogólnego ONZ (Nowy Jork 5 października 1995 r.)*, w: *Wspólnota narodowa. Wybrane zagadnienia etyczne*, red. tenże, Pelplin 2020, s. 107–123.
- Łużyński W., *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008.
- Maritain J., *Dynamika wychowania*, tłum. A. Ziernicki, „Znak” (1991) nr 9, s. 28–39.
- Pasierb J.S., *Szkice o kulturze*, Pelplin 1982.
- Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, Wrocław 1999.
- Piwowarczyk P., *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, Londyn 1957.
- Skorowski H., *Naród i państwo w nauczaniu społecznym Kościoła*, Warszawa 1999/2000.
- Skorowski H., *Naród jako kategoria aksjologiczna*, w: *Vivere in Christo. Chrześcijański horyzont moralności*, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1996, s. 255–268.
- Skorowski H., *Wspólnota narodowa w nauczaniu społecznym Kościoła*, w: *Wspólnota narodowa. Wybrane zagadnienia etyczne*, red. W. Łużyński, Pelplin 2020, s. 11–41.
- Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes*, Wrocław 1986.
- Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, *Etyka społeczna*, Kraków 2005.
- Wojtyła K., *Katolicka etyka społeczna*, Lublin 2018.
- Wojtyła K., *Myśląc Ojczyzna*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc ojczyzna*, red. W. Chudy, Lublin 2002, s. 5–12.
- Woroniecki J., *O narodzie i państwie*, Lublin 2004.